

Czas na unię energetyczną

Europejczyków czeka ciężka zima. Ceny energii od początku roku wzrosły już o 200 procent.

WAWELSKA

Ważna energia to coraz poważniejszy problem społeczny całej Unii Europejskiej. Członkowie 27 państw UE rozawiali o tym krótko na trybie sesyjnym w Brukseli, dogłębną dyskusję zaplanowano na następnym posiedzeniu, do którego dojdzie 11 października w Brukseli. W przyszłym tygodniu Komisja Europejska przedstawi propozycje działań na teraz - aby chronić najsłabszych. Do zastosowania w średnim terminie - żeby rynek był bardziej odporny na takie sytuacje. Norwężym, na postawione przez niektóre kraje wspólne zakupy gazu na poziomie unijnym i wspólne serwy tego surowca.

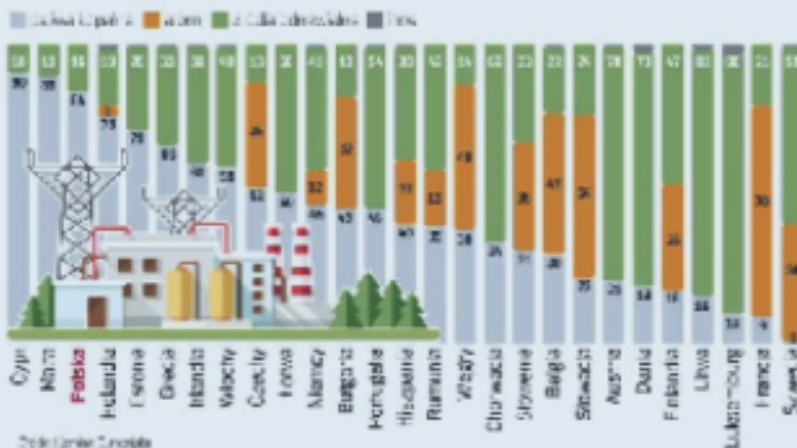
- Nie ma wątpliwości, że nie posunięcia są konieczne. Szatają to od 11 lat, gdy nam zbyłym szefem KE Delorsom zgłosiłem konieczność budowy Europejskiej Wspól-

noty Energetycznej - mówi „Rzeczpospolitej” Jerzy Buzek, były szef Parlamentu Europejskiego, obecnie eurodeputowany odpowiedzialny za tematy energetyczne.

Buzek przypomniał, że ta inicjatywa miała trzy punkty: wspólne zakupy gazu, wspólny rynek energii i wspólne badania w celu walki ze zmianą klimatu. - Wspólny rynek powstał, dzięki czemu nie jesteśmy już zagrożeni brakami energii, tyle że czasami jest ona droga. W 2006 i 2009 z nie było gazu, było po 2 stopnie w szpitalach - przypomniał Buzek. Według niego teraz nastal czas na dokończenie budowy Wspólnoty Energetycznej. Ale to pomysł do zrealizowania w średnim terminie.

Teraz UE musi stawić czoła ograniczonej podaży gazu na świecie. To efekt odrocenia gospodarczego po pandemii, zmniejszenia dostaw przez Rosjan, a wcześniej ciężkiej

Źródła energii elektrycznej, 2020 r. w proc.



Źródło: Eurostat

zimy, która nie pozwoliła na ochłodzenie zapasów gazu w Europie. Efekt obu tych czynników wzmacnia też spekulacja, zarówno na rynku gazu, jaki w systemie handlu prawami do emisji CO₂ (ETS). Według Komisji Europejskiej najpilniejsza teraz sprawa to ochrona najbardziej wrażliwych gospodarstw domowych. Członkowie Unii mogą

to robić poprzez specjalne czeki, zasiłki itp. Już teraz, bez żadnych zmian w prawie, mogą do tego wykorzystać dochody z ETS. Wyższe ceny praw do emisji to wyższe koszty dla przemysłu, ale z drugiej strony - większe dochody do budżetu. Na wzrostie cen CO₂, państwa UE wzbogaciły się o 10,8 mld euro. W drugim terminie KE uważa,

że najlepszą metodą uodpornienia się na szoki na światowym rynku energii jest zwiększenie produkcji lokalnej, głównie ze źródeł odnawialnych. Te państwa UE, które mają znaczący udział źródeł odnawialnych w mixie energetycznym, zanotowały w 2020 r. największe oszczędności energii elektrycznej.

11 lat temu, Jerzy Buzek wspólnie z Jacquesem Dolorsem postulował budowę Wspólnoty Energetycznej, której fundamentem miały być m. in. wspólne zakupy gazu. Dziś, w czasie szalejących cen gazu, manipulacji podażą surowca przez Gazprom i niezapełnionych europejskich magazynów pomysł powraca. Zapraszamy do lektury dzisiejszej "Rzeczpospolitej": [Czas na unię energetyczną. Ceny gazu szaleją.](#)